Praca na klęsce - aktualna sytuacja

Dodano: 10.11.2017

Jak podały Lasy Państwowe na konferencji prasowej 8 listopada br. w siedzibie DGLP, na terenach regionalnych dyrekcji Lasów Państwowych dotkniętych klęską pracuje około 250 przedsiębiorców leśnych oraz 300 harwesterów.



Obecnie LP analizują też możliwość pomocy prywatnym właścicielom w sprzedaży drewna pochodzącego z ich lasów. Planowane jest przy tym przekazanie sadzonek potrzebnych do późniejszego odnowienia lasów. Oprócz tego LP zabezpieczą odpowiednią ilość drewna poklęskowego z przeznaczeniem do sprzedaży osobom i podmiotom zainteresowanym budownictwem drewnianym w ramach realizowanego programu rozwojowego.

Dyrektor generalny LP Konrad Tomaszewski omawiając zaawansowanie prac związanych z likwidacją skutków klęski powiedział, że do końca roku planuje się uporządkować **30%** całości powierzchni terenów poklęskowych. Obecnie stan zaawansowania prac wynosi od **15% - 20%** tej powierzchni.

Do dziś pozyskano ponad 1,2 mln m^3 drewna, a do końca roku zaplanowano pozyskanie i uprzątnięcie około 2,6 mln m^3 drewna.

Całość prac porządkowych ma trwać do połowy 2019 r. Działania, jak podkreślił dyrektor generalny,

są przewidziane tak, aby ograniczyć ryzyko deprecjacji surowca. Drewno poklęskowe, jak podkreślił jest pełnowartościowym surowcem. - *Mamy doświadczenia, np. po obcięciu wierzchołków i próbnym przetarciu surowca drzewnego pochodzącego z terenów klęski w Borach Tucholskich, okazało się, że jest to drewno pełnowartościowe. Zatem w nadleśnictwach klęskowych można było wstrzymać cięcia planowe, gdyż nabywcy chętnie w ramach umów to drewno kupują* - twierdzi.

Dużym ułatwieniem w trakcie odbiórki drewna jest użycie tzw. fotooptyki, polegającej na skanowaniu drewna przy użyciu kamer montowanych na samochodach. Uzyskane w ten sposób dane są potem przesyłane do SILP-u. - *Dzięki temu kilometry stosów drewna są odbierane, a informacje o tym znajdują się w rejestratorach ?* podkreślał Konrad Tomaszewski.

Wyjaśnił także, że jeśli w danym przetargu surowiec się nie sprzedaje, to cena jest lekko obniżana, aby uchwycić równowagę miedzy popytem i podażą. - *Wprawdzie sprzedaż na portalu e-drewno odbywa się płynnie, to liczymy się z tym, że pozostanie pewna ilość surowca do procedury nadzwyczajnej, którą chcemy uruchomić, mianowicie negocjacji, najczęściej z nabywcami krajowymi zainteresowanymi dużymi zakupami. Taka procedura powinna pozwolić na zagospodarowanie całości drewna zaplanowanego w tym roku do pozyskania w tych nadleśnictwach. Jednocześnie są zakłady energetyczne zainteresowane kupnem tzw. rumoszu i karpiny.*

Drzewiarze są jednak odmiennego zdania. Jak zaznacza portal drewno.pl, **kolejne próby sprzedaży drewna z wiatrołomów po cenach ustalonych przez Lasy Państwowe kończą się fiaskiem. W kolejnej "dogrywce" z wystawionej masy bliskiej 1,2 mln m3 sprzedano... 30 m3.** Skomplikowane procedury i ograniczenia dla nabywców, brak chęci współpracy z przemysłem drzewnym w zakresie zagospodarowania drewna poklęskowego, a przede wszystkim wysokie ceny po jakich Lasy Państwowe chcą sprzedać drewno z wiatrołomów, to według portalu główne przyczyny niskiego poziomu jej sprzedaży w ramach specjalnego trybu ofertowego.

Idąc dalej, drewno.pl podaje, że leśnicy "na siłę" próbują wyszukiwać w wiatrołomach lepsze (czytaj "droższe") sortymenty, obniżając w tym celu dotychczas stosowane normy surowcowe. Jednocześnie ograniczają nabywcom drewna prawo do reklamacji zakupionego towaru - klient świadomie kupujący drewno z wiatrołomów ma ograniczone prawo reklamowania pęknięć i sinizny - a nawet posuwają się też, do ograniczania nabywcom prawa do dalszej odsprzedaży zakupionego surowca.

Wśród problemów związanych z porządkowaniem terenów poklęskowych, w tym wywozem drewna, **dyrektor generalny LP Konrad Tomaszewski wymienił m.in. uszczerbki w sieci dróg oraz brak wagonów kolejowych**. - *W wielu nadleśnictwach udało się uruchomić bocznice kolejowe, ale występuje deficyt wagonów* - zaznaczył.

Kolejnym problemem jest wynegocjowanie odstąpienia od ściągania podatku dochodowego od osób fizycznych. ? *Związane jest to z pomocą w wysokości 35 mln zł, którą skierowaliśmy do prywatnych właścicieli lasów - za szybkie działania związane z likwidacją skutków klęski. Rozmowy na ten temat już trwają* - wyjaśniał dyrektor.

Mówiąc o następnych działaniach związanych z likwidacją klęski i zagospodarowaniem terenów poklęskowych dyrektor podkreślił, że LP dysponują rezerwą szkółkarską i już zaplanowano produkcję materiału sadzeniowego. **Przy pracach związanych z sadzeniem brana jest pod uwagę także ewentualna pomoc wojska.**

Źródło: www.lasy.gov.pl, www.drewno.pl

Komentarze (0)

Nie dodano jeszcze żadnego komentarza.